Rok II 12 stycznia 1936 r. Nr. 2

POLSKA

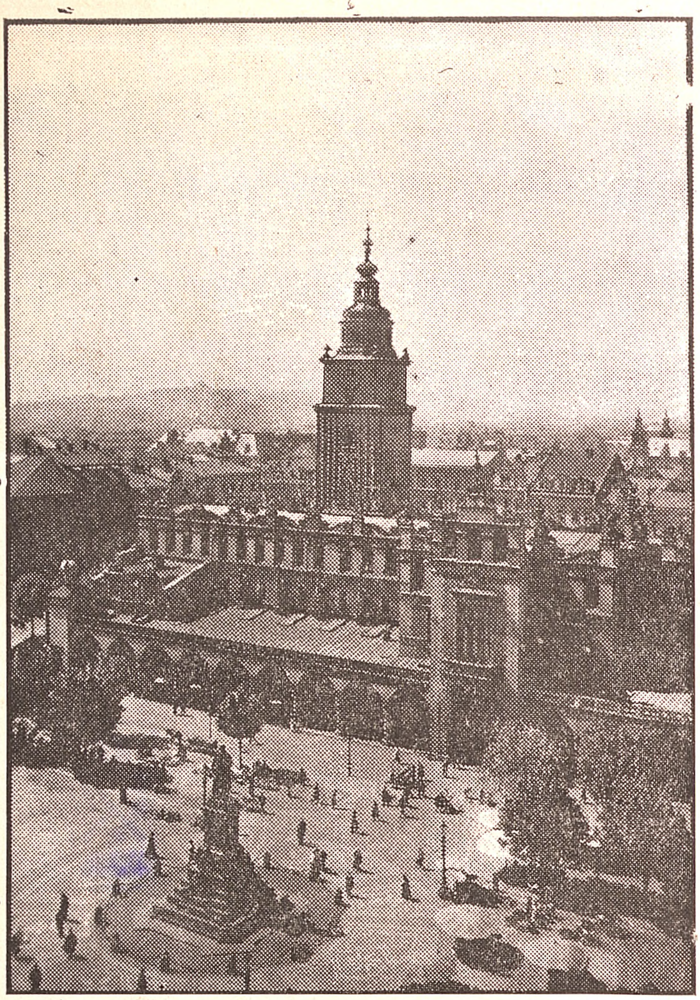
KRAKÓW
KLEJNOT MIAST POLSKICH



Fot. St. Mucha - Kraków

Pomnik Grunwaldzki, przedstawiający króla Władysława Jagiełłę, ufundowany przez Ignacego Paderewskiego w r. 1910, ku uczczeniu 500decia zwycięstwa pod Grunwaldem.

Historyczna stolica Polski, sędziwy nasz gród królewski, tak sercu polskiemu drogi, tętnił dawniej gwarem i życiem, rozpościerając wpływ swój nietylko na Polskę, lecz i na ościenne kraje. Wówczas powstały te tysiączne zabytki, czyniące go dla nas Polaków, skarbnicą wspomnień o dawnej potędze i chwale, oraz bezcennym zbiorem zaklętych w kamień, marmur i bronz dzieł sztuki, które co krok przejawiają się



Fut. St. Kolowiec ~ Kraków.
Widok na rynek z wieży Marjackiej. Na pierwszym planie pomnik A. Mickiewicza, dalej gotycki gmach Sukiennic, a za nim wieża ra tuszowa z XIV w. W oddali góra sir. Bronisrawy z kopcem Koś= ciuszki na szczycie.

tam w każdym szczególe. To też Wincenty Pol w „Pieśni o Ziemi Naszej" pisze:

„Gdy chcesz wiedzieć, coto chowa
Nasza przeszłość w swojem łonie,
Jako stara sława płonie,
To jedź bracie, do Krakowa!"

Będąc zawsze ośrodkiem polskiego życia naukowego i artystycznego, Kraków ciągnął ku sobie wszystkie wyższe duchem i talentem jednostki, tam bowiem w latach niewoli najłatwiej było przejawiać swe uczucia narodowe, tam czerpać pełną piersią natchnienie i wypowiadać swobodnie myśli, a nawet organizować się politycznie. To też stał się on na długie lata polskiemi Atenami, gniazdem patrjotycznych zrzeszeń, a także, jakby polskim Piemontem, stąd bowiem wyruszyły Legjony Polskie pod wodzą J. Piłsudskiego w bój o wolność Polski.

Co bowiem najlepszego wydał duch polski na długiej przestrzeni wieków, tu się rodziło, tu znajdowało schronienie, promieniując wokoło i zapładniając serca i umysły służbą dla Polski, nauki i sztuki.

Na górze Lasoty w Krzemionkach nad Wisłą, na obszarze dzisiejszego Wielkiego Krakowa, wznosi się mogiła mitycznego księcia Krakusa, pogromcy strasznego smoka i założyciela Krakowa. Kopiec ten z czasów przedhistorycznych, podobny do kopców normandzkich Wikingów, znajdujących się w Szwecji, dowodzi o starożytności miasta, jak również i późniejszy kopiec Królowej Wandy, która

„...leży w polskiej ziemi,
Bo nie chciała Niemca,
Wolała iść za swojego,
Niż za cudzoziemca",

przenosząc bohaterską śmierć w nurtach Wisły, niż małżeństwo z wrogiem.

O starożytności Krakowa świadczą liczne wykopaliska z epoki bronzowej, a także znajdowane w ziemi monety rzymskie i greckie, z czego widać, że tędy szedł szlak, którym podążali kupcy z nad morza Śródziemnego nad Bałtyk w poszukiwaniu cennego bursztynu.

Uczeni też stwierdzają, że wymienione w II w. po Chrystusie u starożytnego geografa Ptolomeusza, „Corrodunum" jest osadą, która wznosiła się na miejscu dzisiejszego Krakowa

Różne szczepy słowiańskie zamieszkujące krainę między Wisłą, a Tatrami pod wpływem sąsiadującego państwa Wielkomorawskiego, pierwsze na ziemiach polskich, przyjęły chrześcijaństwo.



Fot. dr. T. Przypkowski
Malowniczy widok targu na kwiaty na rynku pod Sukiennicami-

Bolesław Chrobry, wcieliwszy ziemię krakowską do swego państwa, założył tu w r. 1000 biskupstwo i kasztelanję, oraz wzniósł katedrę i zamek drewniany.

Bolesław Krzywousty umierając podzielił Polskę między swych synów, najstarszego czyniąc księciem krakowskim ze zwierzchnią władzą nad braćmi, co wywołało wiekowe walki o stolec krakowski.

Kraków w tych czasach był grodem drewnianym, posiadającym dwa zamki: jeden na Wawelu, a drugi mniejszy na t. zw. „Gródku".

Najstraszniejszą datą w dziejach Krakowa było w r. 1241 najście Tatarów, którzy spalili miasto, a ludność w pień wycięli Z pożogi ocalał jedynie obronny kościół św. Andrzeja.

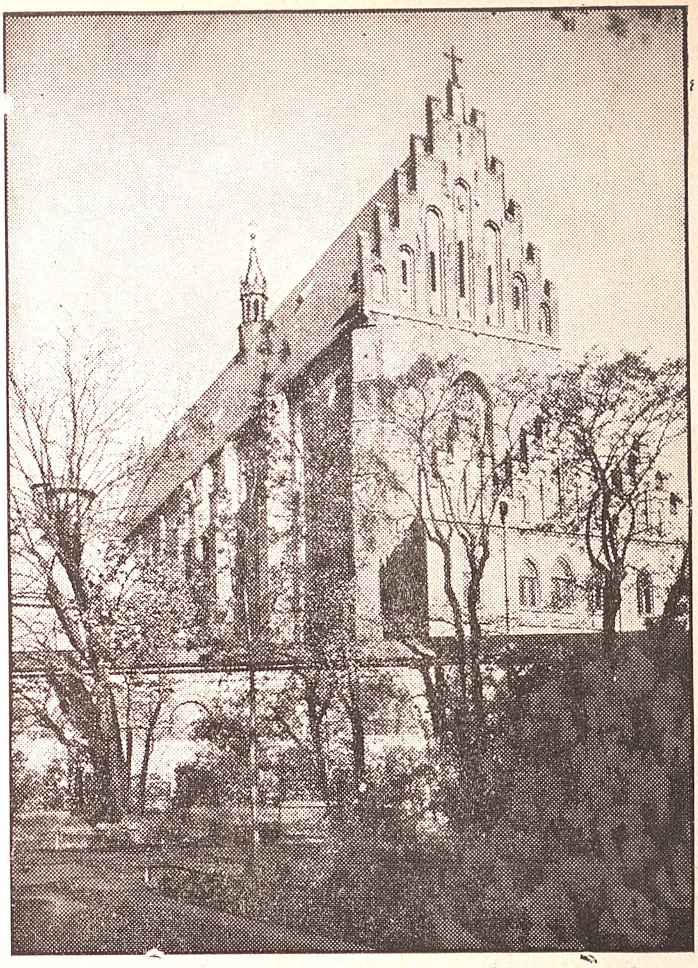
Do wyludnionego miasta sprowadza Bolesław Wstydliwy kolonistów niemieckich, nadając im szeroki samorząd; sporządza też nowy plan i według niego odbudowuje miasto z olbrzymim, kwadratowym rynkiem i ratuszem pośrodku, zaś Leszek Czarny otacza je potężnemi murami.

Wzbogaceni koloniści niemieccy, poczuwszy się na sile, podnieśli bunt przeciwko Władysławowi Łokietkowi, który jednak krwawo ich poskromił, odebrał szereg przywilejów, a poparł mieszczaństwo polskie. On też zjednoczywszy udzielne księstwa w jedną całość, pierwszy koronuje się w Katedrze wawelskiej przywiezionemi z Gniezna koronami; odtąd Kraków staje się miejscem koronacyj i pogrzebów królewskich, oraz rezydencją panujących.

Do rozkwitu dochodzi Kraków za panowania Kazimierza Wielkiego, który ustanawia tutaj najwyższy sąd dla miast, rządzących się prawem magdeburskiem, zakłada Akademję Krakowską, wznosi na rynku Sukiennice, ów sławny ośrodek handlu krakowskiego, oraz cały szereg innych budowli murowanych.

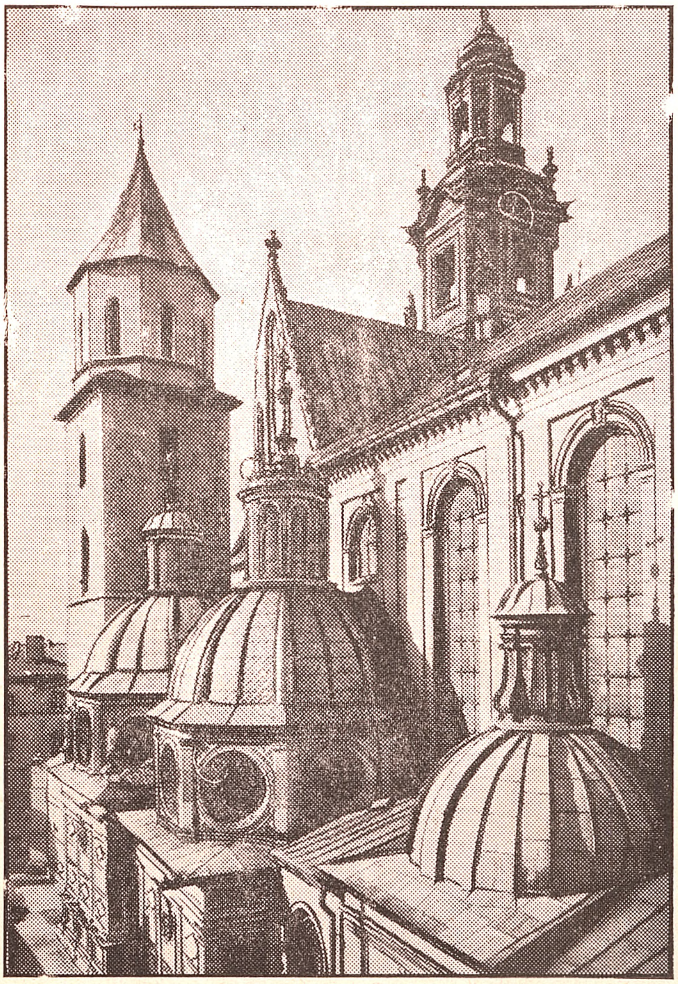
Pod opieką rządnego króla Kraków staje się najbogatszem miastem w kraju i zyskuje nowoczesne urządzenia, jak wodociągi, łaźnie publiczne, bruki, liczne szkoły przy kościołach oraz domy bankowe, mające stosunki z zagranicą.

Za Jagiellonów dla Krakowa nastaje wiek złoty, gdyż stał się on stolicą olbrzymiego państwa polsko-litewsko - ruskiego. Królowa Jadwiga oddaje wszystkie swoje klejnoty na Akademję Kazimierzowską, która otrzymawszy nową, wspaniałą siedzibę przy dzisiejszej ulicy Św. Anny, przybrała nazwę Wszechnicy Jagiellońskiej. Ściąga ona tłumy młodzieży nie-



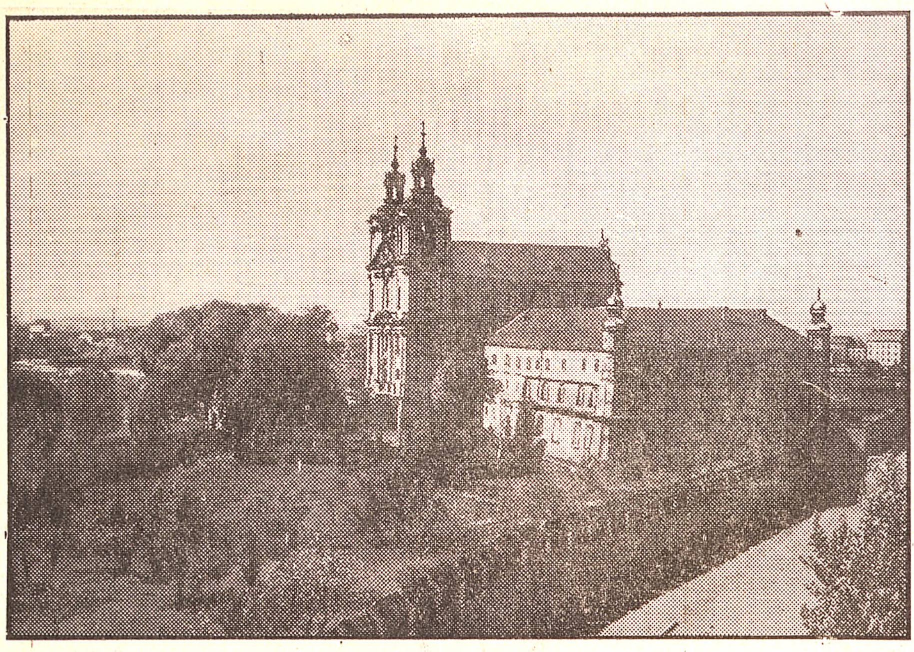
Fot H Poddębslii.

Kościół Dominikanów, wybudowany w stylu gotyckim w XIV w.



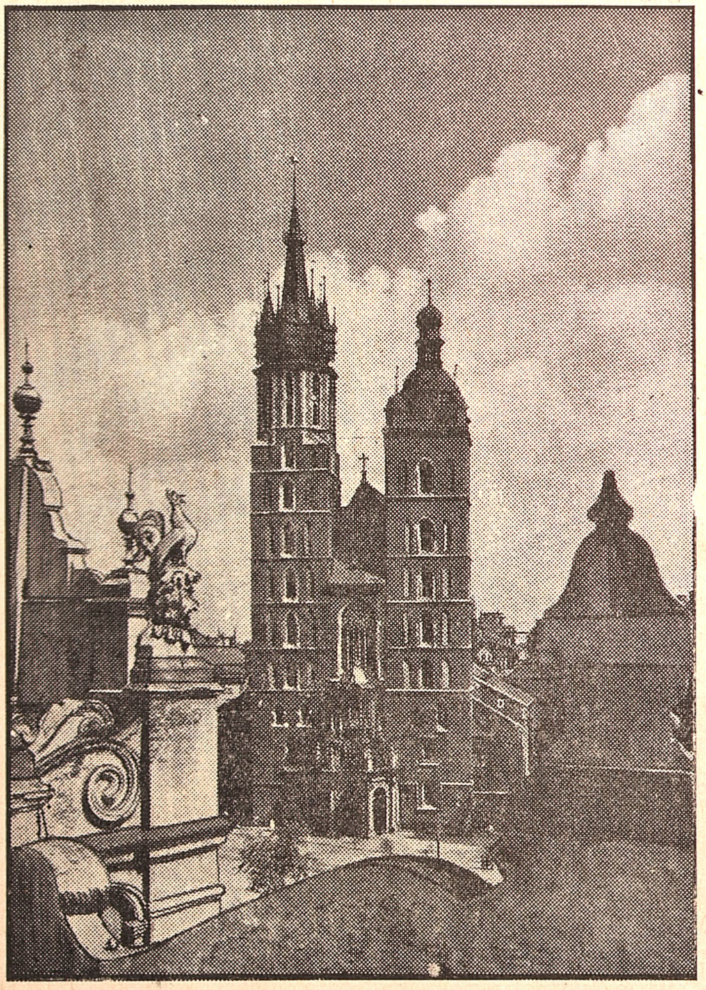
Fot. SI.. Kolowiec Kraków.

Widok od południa na katedrę Wawelską. Kaplica środkowa, na= kryta złotą kopułą, wzniesiona przez Zygmunta 1 jest klejnotem architektury polskiej



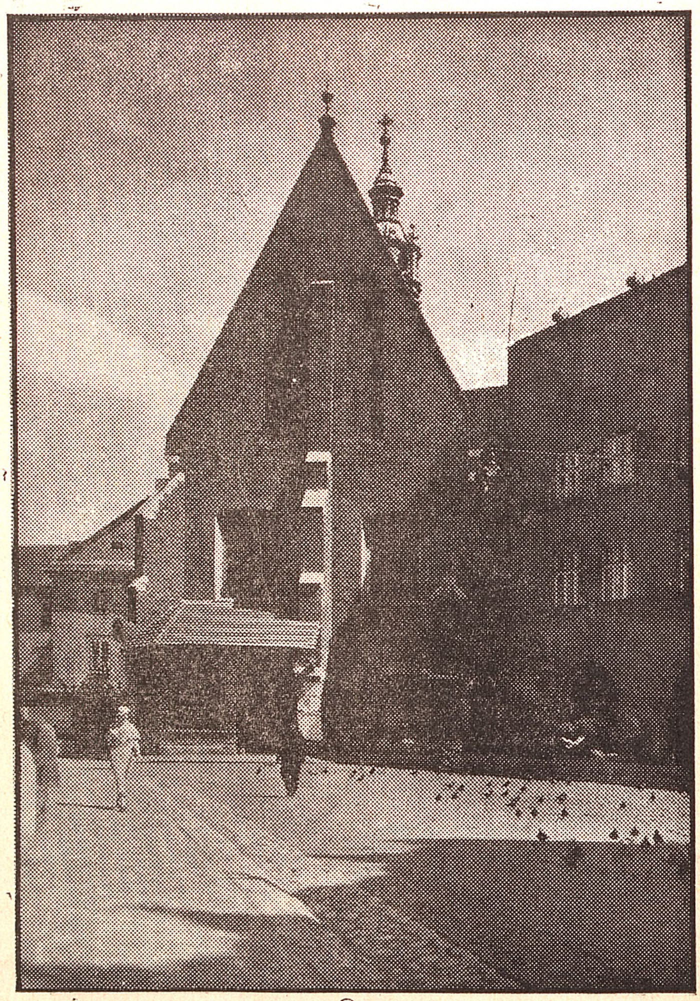
Fot. H. Poddębsld

Kościół na Skalce, gdzie św. Stanisław poniósł śmierć z rąk Bolesława Śmiałego, wzniesiony w XIII w. na miejscu pierwotnej katedry krakowskiej. W krypcie pod kościołem znajdują się groby zasłużonych, a mianowicie: J Długosza, W Pola, L. Siemieńskiego, J. I. Kraszewskiego, T. Lenartowicza, A. Asnyka, H. Siemit-adz kiego, S. Wyspiańskiego.



Fot. St. Kolowiec — Kraków.

Widok na słynny kościół Marjacki ze szczytu Sukiennic. Z ganku wyższej wieży już od 700 lat trębacz co godzina wygrywa prze= piękny hejnał krakowski



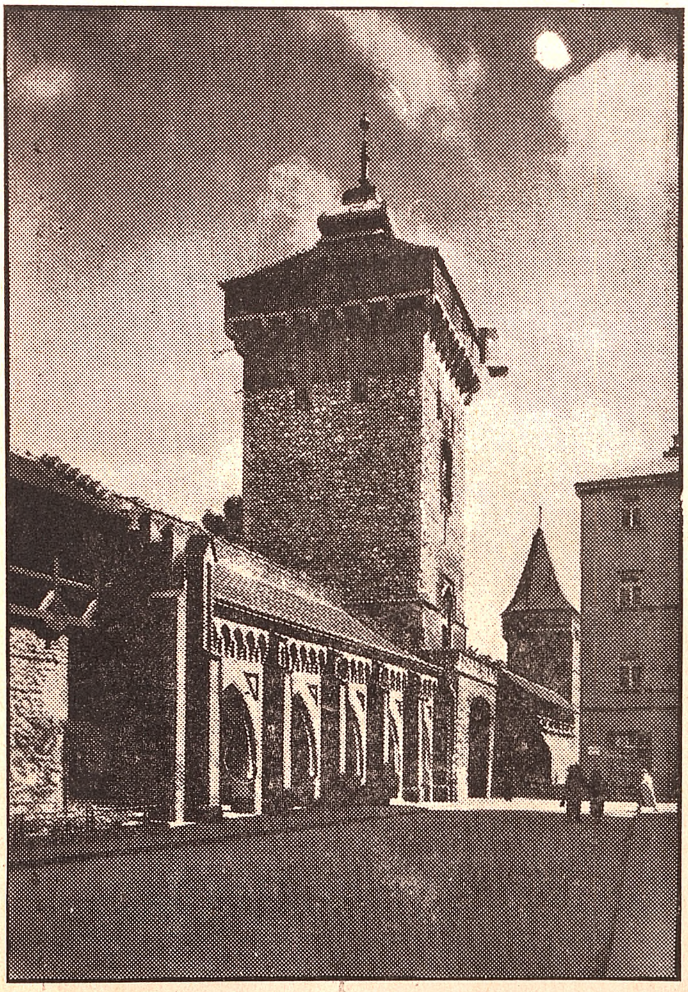
Fot.^St. Kolowiec — Kraków.

Fragment średniowiecznego Placu Marjackiego z gotyckim kościo' łem św. Barbaiy (koniec XIV w.) Na placu tym przebywają sta le tysiące gołębi, gnieżdżących się w murach' kościelnych*



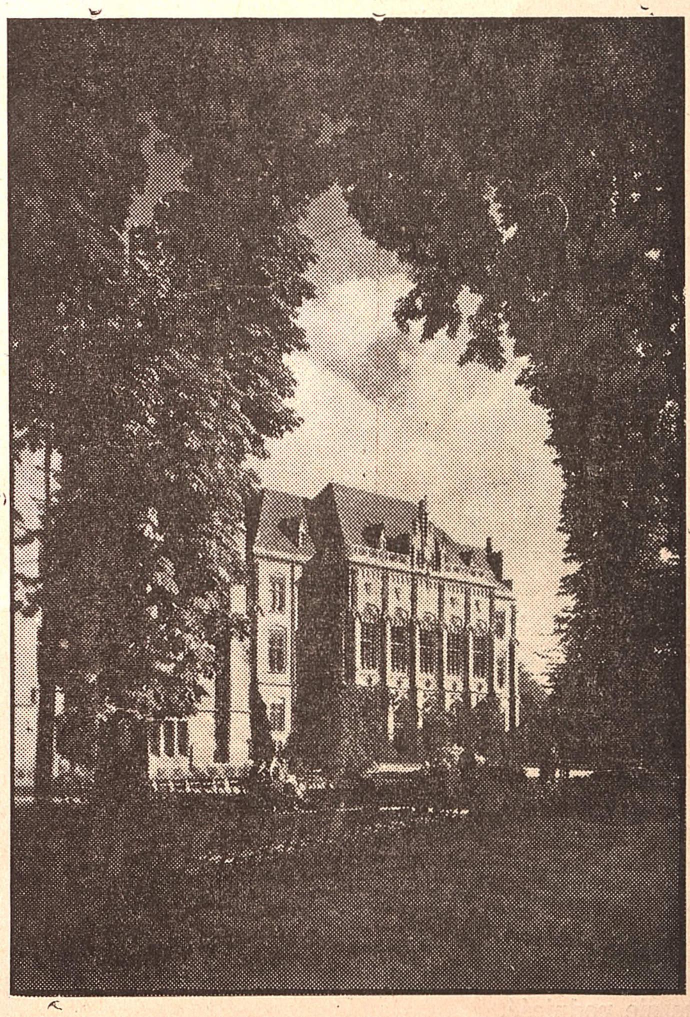
Fot. H. Poddębski

Pomnik Tadeusza Kościuszki, dłuta lwowskiego rzeźbiarza Marconiego, wzniesiony przy wejściu na Wawel na barbakanie Władysława IV. W oddali piękny widok miasta z wyłaniaj'ącemi się wieżycami kościołów.



Fot. St. Kolowiec — Kraków.

Dawne mury miejskie z XIII w. wraz z bramą Florjańską.



Fot., bt. Kolowiec — Kraków.

»Colegum Novum«, główny gmach Uniwersytetu Jagiellońskiego.



Fot. St. Kolowiec - Kraków.
Kościół Św Krzyża z XIV w którego sklepienie wspiera się we= wnątrz na jednej smuklej kolumnie.*

tylko z Polski, lecz i z sąsiednich krajów, a wśród uczniów jej znajduje się Mikołaj Kopernik, zaś między profesorami — najświetlejsze umysły kraju, bo nauki stoją w niej wysoko, a powaga jej jest olbrzymia nawet zagranicą. Kultura wzrasta, sztuki piękne się rozwijają, a w r. 1455 drukuje się tutaj pierwsza książka polska.

Największy rozkwit Krakowa przypada za panowania obu Zygmuntów. Miasto ozdabia się. wspaniałemi budowlami. Zamek i katedra stają się jednem dziełem sztuki. Ludność dochodzi do 80 tysięcy mieszkańców. Król Stefan Batory zatwierdza urządzenie stałej poczty królewskiej dla całego państwa.

Pierwszy cios zadaje rozwojowi jego król Zygmunt III Waza, przenosząc rezydencję królów do Warszawy; mimo to, aż do końca istnienia Rzeczypospolitej pozostaje Kraków oficjalną stolicą Polski.

Prawdziwą klęskę zadają mu dopiero wojny szwedzkie, po których już do dawnej świetności nie może się podnieść.

Wybuch powstania po drugim rozbiorze Polski i przysięga T. Kościuszki na Rynku, zwracają znów na Kraków oczy całego kraju. Po upadku Insurekcji Prusacy zajmują miasto, rabując zamek i wykradając insygnia królewskie.

Po trzecim rozbiorze dostaje się on pod panowanie austrjackie, następnie zostaje włączony do Księstwa Warszawskiego, wreszcie na Kongresie Wiedeńskim utworzono zeń i okolicznych miast: Trzebini, Chrzanowa i Nowej Góry oraz 244 wiosek „Wolne, niepodległe, ściśle neutralne miasto Kraków wraz z okręgiem" pod protektoratem trzech państw zaborczych. Był to sztuczny twór, powstały ze współzawodnictwa i zakulisowych intryg, który nie mógł przetrwać długo; toteż w r. 1848 „Wolne miasto Kraków" zostało wcielone do Austrji.

W kilka lat później straszny pożar obraca część miasta w perzynę, jednak po nadaniu autonomji Galicji w r. 1866, zaczyna się szybko dźwigać z upadku, stając się duchową stolicą Polski. Dzięki większej swobodzie politycznej ogniskuje się tu życie umysłowe i artystyczne narodu. Odżywa Alma Mater — Uniwersytet Jagielloński, powstaje Szkoła Sztuk Pięknych i Akademja Umiejętności, oraz cały szereg instytucyj oświatowych, żyją tu i tworzą: Asnyk, Wyspiański, Przybyszewski, Kasprowicz, a z malarzy: Matejko, Kossak, Tetmajer, Stachiewicz i cała plejada innych umysłów twórczych.



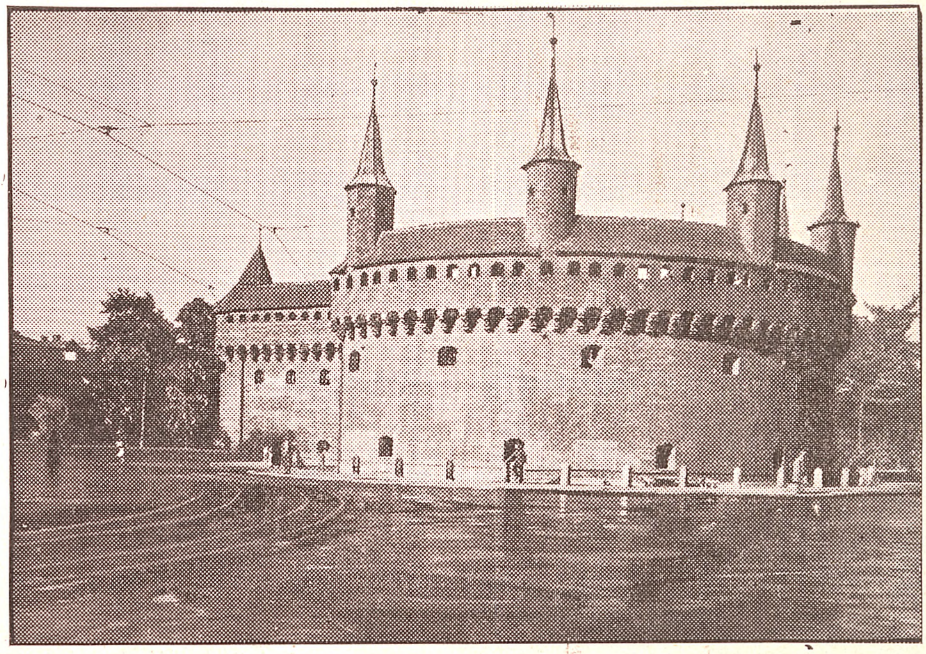
Fot. St. Kolowiec — Kraków.
Widok od strony plant na gotycki kościół św. Krzyża, wzniesio= ny na miejscu drewnianego z XII w.

Ge[1] y wybiła godzina wolności Kraków najpierw zrzucił jarzmo niewoli, a żołnierz polski zająwszy odwacli na rynku wystawił pierwszą wartę zbrojną Rzeczypospolitej Polskiej.

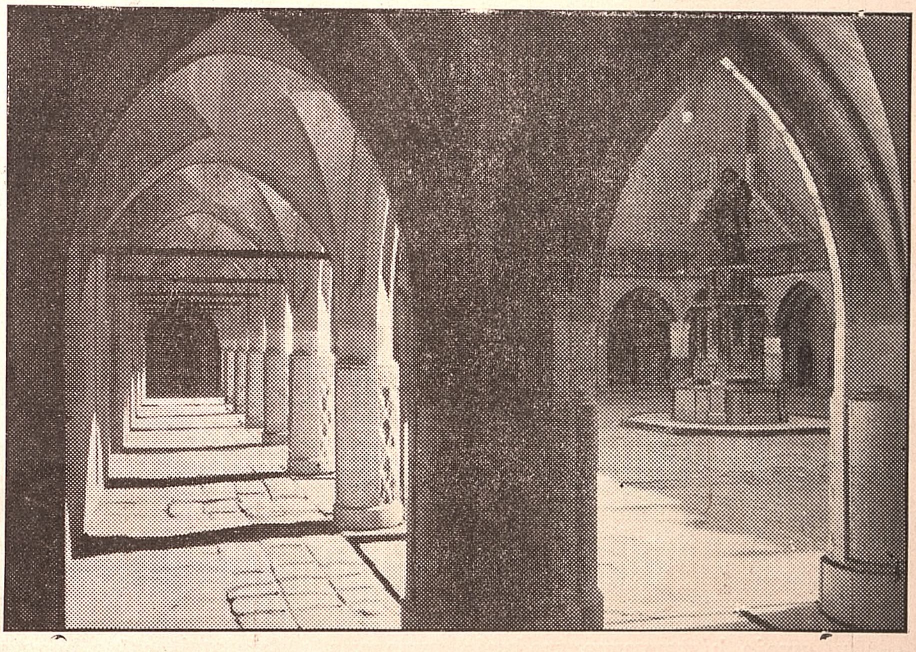
W Krakowie na plan pierwszy wybijają się dzieła sztuki i kultury duchowej, toteż chcąc się z nim zapoznać, trzeba zwrócić przedewszystkiem uwagę na rozwój stylów jego architektury.

Najstarożytniejszym zabytkiem Krakowa jest, odkopany w podziemiach Wawelu, kościół św. Feliksa i Adaukta w stylu wschodnio-bizantyjskim i z domieszkami armeńskiego.

Następnie mamy okazy stylu romańskiego w postaci krypty Św. Leonarda, ruin kościółka Św. Gereona na Wawelu, kościoła Św. Andrzeja, a częściowo i kościółka Św. Wojciecha na Rynku.



Barbakan zwany też rondlem, niezwykły i jedyny w Europie tego rodzaju zabytek budownictwa fortyfikacyjnego z XV w. Służył on nietylko do obrony, lecz i do zbierania się załogi miejskiej przed zamierzona wycieczką na nieprzyjaciela.



Dziedziniec »Collegjnm Minus, ongiś główna siedziba Uniwersytetu, dziś Bi= bljoteka Jagiellońska. Na środku podwó» rza wznosi się pomnik słynnego astro= noma polskiego Mikołaja Kopernika, który tu odbywał studja.*

Polska była terenem krzyżowania się dwu kultur: Zachodu i Wschodu. Okres Władysława Jagiełły, który otaczał się na swym dworze ulubionymi artystami ruskimi, był chwilą, kiedy sztuka wschodnia dosięgła tu swego maksimum, lecz następnie została wchłonięta przez kulturę zachodnią. Wszystko to wywołało łączenie się obu tych pierwiastków w tak przebogate formy artystyczne.

Napad Tatarów zniszczył większość budowli romańskich, a odbudowywał się Kraków już pod wpływem gotyku, który za Kazimierza Wielkiego doszedł do największego rozkwitu. Wytworzyła się wówczas u nas specjalna odmiana gotyku zwana nadwiślańskim lub krakowskim, a reprezentują go kościoły: N. M. Panny czyli Marjacki, Św. Katarzyny, Bożego Ciała, św. Krzyża, Franciszkanów, Dominikanów, Ka-

tedra wawelska, oraz fragmenty w budowlach świeckich.

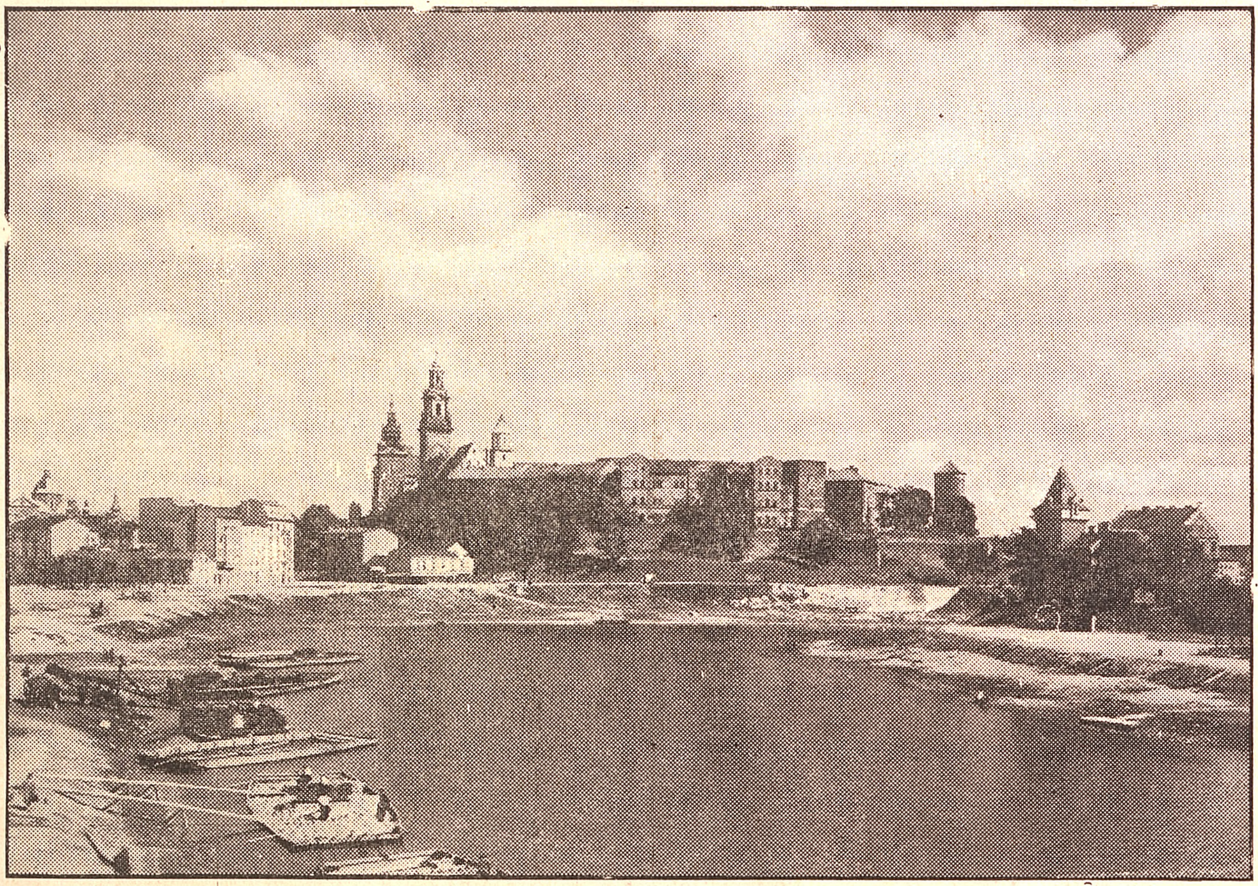
Epoka Jagiellonów dała Krakowowi renesans, zwany po polsku odrodzeniem. Przedstawicielami jego są przedewszystkiem Zamek Wawelski wraz z przewspaniałą Kaplicą Zygrnuntowską, a pozatem cały szereg pałaców, kamienic i świątyń z kościołem św. Piotra na czele.

Wiek XVII przynosi nam barok, upostaciowany w kościele Św. Anny i kilku pałacach.

Następne style, jak rokoko, empire, klasyczny renesans, są też reprezentowane w budownictwie krakowskiem, toteż śmiało można powiedzieć, że w Krakowie odźwierciadla się cała, wielowiekowa sztuka architektoniczna Europy chrześcijańskiej.

Kraków, mimo wszystkie późniejsze naleciałości, jest typowem miastem średniowiecza. Ulice wąskie z pięknie ozdobionemi domami i pałacami przenoszą wyobraźnię naszą w minione wieki. Każdy dom ma tu swoją historyczną tradycję, związaną z dziejami Polski i osób w nim działających, a resztki murów obronnych, z bramą Florjańską i Barbakanem, mówią nam, jak dawniej wyglądał, gdy był równocześnie warownią. Mury te, Austrjacy obejmując Kraków w posiadanie, kazali zburzyć wraz z basztami i bramami miejskiemi, a na miejscu powstałych stąd gruzów oraz wałów, miasto zniwelowawszy ten teren, założyło prześliczny ogród, chlubę i ozdobę Krakowa t. zw. „Planty", które zielonym i barwnym pierścieniem otaczają śródmieście.

Sukiennice, tak nazwane od sprzedaży tak kosztownego dawniej sukna, które wówczas było głównym artykułem handlu, przypominają nam o ruchu handlowym w dawnej Polsce, w którym Kraków brał czynny udział, znajdując się w centrum kupieckich traktów ze Wschodu na Zachód i z Północy na Południe, a pozatem będąc członkiem Ilanzeatyckiego Związku. Szły tędy towary drogą rzeczną do Gdańska, a na morzu Baltyckiem powiewała krakowska bandera, zaś na rynku krakowskim można było spotkać kupców z różnych krajów Europy, a nawet i Azji.



Fot. St. Kolowiec — Kraków

Widok Zamku Królewskiego na Wawelu od strony Wisły

Czyż wreszcie mówiąc o Krakowie, można nie wspomnieć o bezcennych skarbach, kryjących sic w jego świątyniach, gmachach publicznych, muzeach, z najbogatszem—Muzeum Narodowem—na czele. Posiadają one przebogate zbiory nietylko z dawnych stuleci, ale także i z ostatnich dziesiątków lat zet wszystkich dziedzin sztuki i wiedzy, to też Kraków jest skarbnicą, jakiej mu równej niema w Polscę.

REDAKTOR: Jerzy Grabowski

WYDAWCA: Światowy Związek Polaków z Zagranicy, Warszawa — Mazowiecka "3.

Drukarnia Braci Albertynów — Warszawa, Grochowska 121. Tel. 10=26=21.